



COUR EUROPÉENNE DES DROITS DE L'HOMME
EUROPEAN COURT OF HUMAN RIGHTS

© Ministerstwo Sprawiedliwości, www.ms.gov.pl [Translation already published on the official website of the Polish Ministry of Justice]. Permission to re-publish this translation has been granted by the Polish Ministry of Justice for the sole purpose of its inclusion in the Court's database HUDOC

© Ministerstwo Sprawiedliwości, www.ms.gov.pl [Tłumaczenie zostało już opublikowane na oficjalnej stronie Ministerstwa Sprawiedliwości]. Zezwolenie na publikację tego tłumaczenia zostało udzielone przez Ministerstwo Sprawiedliwości wyłącznie w celu zamieszczenia w bazie Trybunału HUDOC

WIELKA IZBA

SPRAWA RAMANAUSKAS przeciwko LITWIE

(Skarga nr 74420/01)

WYROK

STRASBURG

5 lutego 2008 roku

W sprawie Ramanauskas przeciwko Litwie,

Europejski Trybunał Praw Człowieka, zasiadając jako Wielka Izba w składzie:

Nicolas Bratza, *Przewodniczący*,

Jean-Paul Costa, *wyznaczony do orzekania w miejsce sędziego z*

Litwy,

Christos Rozakis,

Boštjan M. Zupančič,

Peer Lorenzen,

Françoise Tulkens,

Ireneu Cabral Barreto,

Rıza Türmen,

Corneliu Bîrsan,

András Baka,

Mindia Ugrekhelidze,

Antonella Mularoni,

Stanislav Pavlovski,

Elisabet Fura-Sandström,

Khanlar Hajiyev,

Dean Spielmann,

Renate Jaeger, *sędziowie*,

oraz Michael O'Boyle, *Zastępca Kanclerza*,

Obradując na posiedzeniu niejawnym w dniu 28 marca oraz 12 grudnia 2007 roku,

Wydaje następujący wyrok, który został przyjęty w tym dniu:

POSTĘPOWANIE

1. Sprawa wywodzi się ze skargi (nr 74420/01) przeciwko Republice Litewskiej na podstawie art. 34 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności („Konwencja”) przez obywatela Litwy, Pana Kęstasa Ramanauskasa („skarżący”), w dniu 17 sierpnia 2001 r.

2. Skarżący, któremu przyznano pomoc prawną, był reprezentowany przez Pana R. Girdziušas, adwokata mającego praktykę w Kaunas. Rząd Litwy („Rząd”) był reprezentowany przez pełnomocnika, Panią E. Baltutytę.

3. Skarżący zarzucił, w szczególności, że padł ofiarą prowokacji policyjnej, oraz, że nie dano mu możliwości przesłuchania kluczowego świadka we wszczętym przeciwko niemu postępowaniu karnym.

4. Skarga została przekazana Drugiej Sekcji Trybunału (Reguła 52 § 1 Regulaminu Trybunału). Danutė Jočienė, litewska sędzia Trybunału, wycofała się z rozpatrywania skargi (Reguła 28). W związku z powyższym,

Rząd wskazał Jean-Paula Costę, sędziego francuskiego, do rozpatrzenia skargi zamiast niej (Art. 27 § 2 Konwencji oraz Reguła 29 § 1).

5. W dniu 26 kwietnia 2005 r. skarga została uznana za częściowo dopuszczalną przez Izbę Drugiej Sekcji w składzie: András Baka, Jean-Paul Costa, Rıza Türmen, Karel Jungwiert, Mindia Ugrehelidze, Antonella Mularoni and Elisabet Fura-Sandström, sędziowe, oraz Stanley Naismith, Zastępcę Kanclerza Sekcji. W dniu 19 września 2006 r. Izba zrzekła się swojej właściwości na rzecz Wielkiej Izby, przy braku sprzeciwu stron (art. 30 Konwencji oraz Reguła 72).

6. Skład Wielkiej Izby został ustalony zgodnie z art. 27 §§ 2 i 3 oraz Regułą 24.

7. Skarżący oraz Rząd zgłosili uwagi merytoryczne.

8. Rozprawa odbyła się w Budynku Praw Człowieka w Strasburgu w dniu 28 marca 2007 r. (Reguła 59 § 3).

Przed Trybunałem stawili się:

(a) *w imieniu Rządu*

Pani E. BALTUTYTĖ,
Pani S. BALČIŪNIENĖ,

*Pełnomocnik,
Doradca;*

(b) *w imieniu skarżącego*

Pani A. VOSYLIŪTĖ,
Pan K. RAMANAUSKAS,

*Adwokat,
Skarżący.*

Trybunał wysłuchał przemówień Pani Baltutytė oraz Pani Vosyliūtė.

STAN FAKTYCZNY

I. OKOLICZNOŚCI SPRAWY

9. Skarżący jest obywatelem Litwy, który urodził się w 1966 r. i mieszka w Kaišiadorys.

10. Poprzednio wykonywał zawód prokuratura w okręgu Kaišiadorys.

11. Skarżący wskazał, że pod koniec 1998 r. oraz na początku 1999 r. zwrócił się do niego AZ, którego wcześniej nie znał, za pośrednictwem znajomego, VS. AZ zwrócił się do niego o zapewnienie uniewinnienia osoby trzeciej, oferując w zamian łapówkę w wysokości 3,000 dolarów amerykańskich (USD). Skarżący początkowo odmówił, ale ostatecznie zgodził się po kilkukrotnym ponowieniu oferty przez AZ.

12. Rząd podniósł, że VS i AZ zwrócili się do skarżącego i negocjowali z nim wysokość łapówki z własnej inicjatywy, bez uprzedniego

poinformowania właściwych organów. Rząd oświadczył, że AZ podejrzewał skarżącego o przyjmowanie łapówek w przeszłości.

13. W bliżej nieokreślonym dniu AZ, który w rzeczywistości był funkcjonariuszem specjalnej jednostki policji Ministerstwa Spraw Wewnętrznych do walki z korupcją (*Specialiųjų tyrimų tarnyba* – “STT”), poinformował swoich pracodawców, że skarżący zgodził się przyjąć łapówkę.

14. W dniu 26 stycznia 1999 r. STT zwróciła się do Zastępcy Prokuratora Generalnego o wyrażenie zgody na zastosowanie wzoru symulacji zachowania przestępczego („wzór” – zob. pkt 32 poniżej). Wniosek zawierał stwierdzenie:

“Starszy Komisarz [GM], Naczelnik Wydziału Działów Operacyjnych [STT], po uzyskaniu informacji dotyczących zachowania przestępczego [skarżącego], ustalił, że [skarżący] przyjmuje łapówki, ponieważ zgodził się pomóc oskarżonemu, [MN], w zamian za środki pieniężne.

Zastosowanie wzoru symulacji zachowania przestępczego, którego celem jest ustalenie, zarejestrowanie oraz ukrócenie niezgodnych z prawem działań [skarżącego], będzie polegało na przekazaniu przez funkcjonariusza STT [AZ] kwoty 12,000 litów, lub jej równowartości w walucie obcej, jeśli zaistnieje taka konieczność.

Zastosowanie [wzoru] będzie wymagało od [AZ] symulowania popełnienia czynów zabronionych, stanowiących przestępstwo na podstawie art. 284 oraz 329 [Kodeksu karnego].

Na podstawie z art. 11 ustawy o działalności operacyjnej..., niżej podpisany wnioskuje do Zastępcy Prokuratora Generalnego o udzielenie zgody na stosowanie wzoru symulacji zachowań przestępczych przez okres jednego roku.

Wniosek niniejszy motywowany jest informacjami uzyskanymi w trakcie postępowania przygotowawczego.”

15. W dniu 26 stycznia 1999 r. STT przesłała list do Zastępcy Prokuratora Generalnego, przedstawiający zarys zastosowania wzoru:

“Funkcjonariusze [STT] uzyskali informacje operacyjne świadczące o tym, że [skarżący] przyjmuje łapówki.

Wykorzystując wzór symulacji zachowania przestępczego, którego celem jest ustalenie, zarejestrowanie oraz ukrócenie niezgodnych z prawem działań [skarżącego], funkcjonariusz STT [AZ] będzie pozorował dokonanie przestępstwa wręczenia łapówki oraz naruszania regulacji walutowych oraz z zakresu bezpieczeństwa.

W świetle powyższego, oraz zgodnie z art. 11 ustawy o działalności operacyjnej, niniejszym zwracam się o udzielenie zezwolenia na zastosowanie wzoru symulacji zachowania przestępczego oraz zwolnienie [AZ] od odpowiedzialności karnej za przestępstwa z art. 284 oraz 329 [Kodeksu karnego], które mają zostać upozorowane.

[Wzór] symulacji zostanie zastosowany przez funkcjonariuszy STT na podstawie odrębnego planu działań operacyjnych.

Zastosowanie [wzoru] zostanie sfinansowane ze środków STT.”

16. W dniu 27 stycznia 1999 r. Zastępca Prokuratora Generalnego udzielił wymaganego zezwolenia poprzez złożenie kontrasygnaty oraz umieszczenie oficjalnej pieczęci na przywoływanym liście. Dokument ten określał ostateczną wersję wzoru.

17. W dniu 28 stycznia 1999 r. skarżący przyjął kwotę 1,500 USD od AZ.

18. W dniu 11 lutego AZ przekazał skarżącemu kolejną kwotę, 1,000 USD.

19. W tym samym dniu Prokurator Generalny wszczął postępowanie karne w związku z przyjęciem przez skarżącego łapówki, co stanowiło przestępstwo z art. 282 obowiązującego w tamtym okresie Kodeksu karnego.

20. W dniu 17 marca Prokurator Generalny odwołał skarżącego z pełnionej funkcji na podstawie przesłanek wskazujących na korupcję. Powołując się na właściwe przepisy ustawy o prokuraturze, Prokurator Generalny wskazał, że skarżący został odwołany w związku z przewinieniem dyscyplinarnym oraz działaniami dyskredytującymi organy prokuratury.

21. W nieokreślonym dniu zostało zakończone postępowanie przygotowawcze, zaś sprawa została przekazana sądowi okręgowemu w Kaunas. Podczas procesu skarżący przyznał się do winy, twierdząc jednocześnie, że popełniając przestępstwo uległ bezprawnemu naciskowi ze strony AZ.

22. W dniu 18 lipca 2000 r. Zastępca Prokurator Generalnego upoważnił sędziego Sądu Okręgowego w Kaunas do ujawnienia szczegółów zastosowania wzoru „pod warunkiem, że nie naruszy to interesów” osób oraz organów biorących udział w tej operacji.

23. W dniu 29 sierpnia 2000 r. Sąd Okręgowy w Kaunas skazał skarżącego za przyjęcie łapówki w kwocie 2,500 USD od AZ, wymierzając mu karę dziewiętnastu miesięcy i sześciu dni pozbawienia wolności. Sąd nakazał również konfiskatę należącego do niego mienia o wartości 625 litów (LTL). Sąd uznał za udowodnione, że, po pierwsze, AZ wręczył skarżącemu łapówkę w trakcie spotkań w dniach 28 stycznia oraz 11 lutego 1999 r., w zamian za obietnicę korzystnej interwencji w sprawie karnej przeciwko osobie trzeciej, oraz, po drugie, że AZ nawiązał kontakt oraz prowadził negocjacje ze skarżącym za pośrednictwem VS.

24. Ustalenia sądu zostały oparte w głównej mierze na dowodach dostarczonych przez AZ oraz ukrytych nagraniach jego rozmów ze skarżącym. Sąd przesłuchał także AP, prokuratora pracującego w tej samej prokuraturze okręgowej, co skarżący, którego zeznania jedynie potwierdziły, że skarżący zajmował się sprawą karną, dotyczącą osoby trzeciej (MN). VS nie został wezwany do stawienia w trakcie procesu, ponieważ nie znano miejsca jego pobytu. Przed sądem odczytano jego oświadczenie, które zostało zarejestrowane przez śledczych podczas

postępowania przygotowawczego. Nie zostało ono jednak wzięte pod uwagę przez Sąd Okręgowy w Kaunas przy ustalaniu winy skarżącego. Wyrok sądu nie zawierał żadnych odniesień do zastosowanego wzoru symulacji oraz zezwolenia na jego zastosowanie.

25. W dniu 26 października 2000 r. Sąd Apelacyjny utrzymał w mocy wyrok zaskarżony przez skarżącego, uznając, że podżeganie nie miało miejsca oraz, że organy władzy publicznej nie wywierały żadnej aktywnej presji na skarżącego, by ten popełnił przestępstwo.

26. W dniu 23 listopada 2000 r. skarżący wniósł skargę kasacyjną. Powołując się w szczególności na orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 8 maja 2000 r. (zob. pkt 34 poniżej), podniósł, że brak było przepisów rangi ustawowej, które zezwalałyby organom władzy publicznej na podżeganie lub prowokowanie innej osoby do popełnienia przestępstwa. W związku z tym, wskazał, że kilkakrotnie wnioskował do sądu pierwszej instancji oraz sądu apelacyjnego o wzięcie pod uwagę wpływu wywieranego przez AZ oraz VS na jego skłonność do popełnienia przestępstwa, lecz bezskutecznie. Zarzucił ponadto, że sądy niższych instancji nie wzięły pod uwagę faktu, że AZ był funkcjonariuszem policji, a nie osobą prywatną. Zaznaczył, że AZ podżegał go do popełnienia przestępstwa. Oświadczył również, że organy władzy publicznej nie miały żadnych ważnych powodów do rozpoczęcia tajnej operacji w jego sprawie oraz, że przekroczyły swoje uprawnienia do czynności śledczych poprzez podżeganie go do popełnienia przestępstwa. Wskazał także, że VS nie został przesłuchany podczas procesu.

27. W dniu 27 lutego 2001 r. Sąd Najwyższy odrzucił skargę kasacyjną wniesioną przez skarżącego w drodze postanowienia, zawierającego następujący fragment:

“Brak jest dowodu w aktach sprawy, że wolna wola [skarżącego] została naruszona lub wywarto na nim presję w taki sposób, że nie mógł on uniknąć działania niezgodnego z prawem. [AZ] nie nakazał [skarżącemu] interweniowania w sprawie osoby oferującej łapówkę ani mu nie groził. Poprosił go o pomoc w umorzeniu postępowania [przeciwko osobie trzeciej] ... K. Ramanauskas zdawał sobie sprawę, że prośba jest niezgodna z prawem ... [zaś] Sąd Okręgowy postąpił właściwie, uznając go za winnego ...

Skarżący kwestionuje zgodność [wzoru] z prawem ..., twierdząc, że jego sprawa stanowi oczywisty przykład podżegania (*kurstymas*) przez funkcjonariuszy służb specjalnych do przyjęcia łapówki . . . [Podnosi on, że, zgodnie z ustawą], zezwolenie na zastosowanie wzoru symulacji czynu zabronionego nie może zostać udzielone w przypadku braku dowodów na przygotowywanie lub popełnienie przestępstwa. W związku z tym, jego zdaniem, nie może służyć podżeganiu osoby lub osób do popełnienia przestępstwa. Jeśli model został wykorzystany w tym celu, jest on niezgodny z prawem [i] informacja uzyskana w wyniku jego zastosowania nie może zostać przedstawiona jako dowód . . . na zastosowanie [wzoru] można zezwolić jedynie wówczas, gdy dana osoba planowała lub rozpoczęła wypełnianie znamion czynu zabronionego, którego dowód powinien być przedstawiony prokuratorowi ... Z akt sprawy wynika, że [właściwe organy] zostały zawiadomione przez [VS] oraz [AZ] po

[pierwszym] spotkaniu z K. Ramanauskasem, podczas którego przyznał on, że podjąłby wnioskowane działania za kwotę 3,000 USD ... Tym samym, zezwalając na zastosowanie wzoru, [właściwe organy] jedynie dołączyły do czynu zabronionego, którego popełnianie już trwało.

...

Akta sprawy nie zawierają dowodów na to, że [VS] był pracownikiem służb specjalnych ... [AZ] pracuje w STT jako policyjny kierowca ... nie oznacza to jednak, że nie wolno mu podejmować działań z własnej inicjatywy. Brak jest dowodów, które wskazywałyby, że [VS] i [AZ] prowadzili negocjacje z K. Ramanauskasem na podstawie instrukcji otrzymywanych od policji. Ustalono jednak, że [VS] i [AZ] przekazali mu pieniądze na podstawie takich instrukcji.

Sąd stoi na stanowisku, że prowokacja (*provokacija*) do popełnienia przestępstwa jest terminem podobnym, ale nie równoznacznym z podżeganiem (*kurstymas*) ... Prowokacja jest formą podżegania, polegającą na zachęcaniu osoby do popełnienia przestępstwa ... powodującą powstanie jego odpowiedzialności karnej, która skutkuje tym, że może on być na tej podstawie ścigany. Zachowanie takie jest moralnie naganne, zaś termin 'prowokacja' nie jest używany ani w prawie karnym czy procedurze, ani w ustawie o działalności operacyjnej z dnia 22 maja 1997 r. ... Z prawnego punktu widzenia, prowokacja nie stanowi czynnika wyłączającego odpowiedzialność karną osoby, która została w ten sposób sprowokowana do popełnienia przestępstwa ...

Ponieważ akta sprawy zawierają sprzeczne dowody odnośnie zachowania [VS] i [AZ] przed udzieleniem zezwolenia na zastosowanie wzoru symulacji zachowania przestępczego, trudności nastręcza ustalenie, kto był podżegaczem (*iniciatorius*) przekazania oraz przyjęcia łapówki, lub, innymi słowy, kto podżegał kogo do przekazania lub przyjęcia łapówki. [VS] ... oświadczył, że po tym, jak skontaktował się z K. Ramanauskasem, by poprosić go o interwencję w celu zapewnienia umorzenia sprawy karnej [przeciwko osobie trzeciej], K. Ramanauskas jako pierwszy powiedział, że mógłby zająć się sprawą za kwotę 3,000 USD. Ze swojej strony, [AZ] ... wskazał, że K. Ramanauskas miał powiedzieć, że umorzenie postępowania będzie kosztować 3,000 USD. W swoim zeznaniu K. Ramanauskas podniósł, że [VS] zapytał go, czy kwota 3,000 USD byłaby wystarczająca za zapewnienie, że sprawa zostanie umorzona. W tych okolicznościach, nie można z całą pewnością stwierdzić, kto był pomysłodawcą popełnienia przestępstwa korupcji, jak również nie można wywnioskować, że [VS] i [AZ] nakłonili K. Ramanauskasa do przyjęcia łapówki. Ponadto, brak jest powodów do przyjęcia twierdzenia, że [VS] i [AZ] sprowokowali popełnienie przestępstwa przez K. Ramanauskasa, polegającego na przyjęciu łapówki. Jedyne, co może zostać jednoznacznie stwierdzone, to to, że inicjatywa (*iniciatyva*) zwrócenia się do K. Ramanauskasa w celu uzyskania umorzenia sprawy [przeciwko osobie trzeciej] pochodziła od [AZ].

Jednakże, sąd uznaje, że odpowiedź na pytanie, czy dana osoba rzeczywiście nakłaniała (*palenkė*) lub w inny sposób podżegała (*sukurstė*) inną osobę do zaoferowania lub przyjęcia łapówki nie ma znaczenia w zakresie, w jakim dotyczy legalnej kwalifikacji zachowania [skarżącego]. Podżeganie (*kurstymas*) do popełnienia przestępstwa jest jedną z różnych postaci współsprawstwa. Według prawa karnego, które zajmuje się zagadnieniem współsprawstwa, podżeganie jest formą porozumienia przestępczego. Osoba, która popełnia przestępstwo w następstwie podżegania, podlega takiej samej odpowiedzialności karnej jak osoba, która działa z własnej woli ... Nawet w przypadku przyjęcia, że K. Ramanauskas był podżegany przez [VS] i [AZ] do przyjęcia łapówki, należy przyjąć, że podżeganie przyjęło postać

oferty, nie zaś groźby lub szantażu. Tym samym był on w stanie odmówić (a wręcz powinien był odmówić) przyjęcia niezgodnej z prawem oferty ... Z zeznań K. Ramanauskasa wynika, że rozumiał naturę działań, o których dokonanie został poproszony, i przyjął [łapówkę] z własnej woli ...

Jednocześnie, należy odnotować, że szczególną przesłanką przestępstwa korupcji jest konieczność istnienia podżegacza (*kurstytojas*). Funkcjonariusz państwowy zabiegający o łapówkę jest podżegaczem w rozumieniu art. 284 [obowiązującego w tamtym okresie Kodeksu karnego – ‘CC’], ponieważ podżega on (*kursto*) inną osobę do wręczenia mu łapówki, naruszając dyspozycję tego przepisu. [Osoba] oferująca łapówkę funkcjonariuszowi publicznemu jest, siłą rzeczy, podżegaczem w rozumieniu art. 282 CC, ponieważ, składając ofertę, podżega funkcjonariusza do jej przyjęcia, a tym samym popełnienia przestępstwa określonego w tym przepisie ... Zarówno osoba przekazująca, jak i przyjmująca łapówkę działają z własnej woli ... w związku z tym same wybierają jedną z możliwych form zachowania. Osoba, która umyślnie wybiera karalną postać zachowania, choć miała możliwość oprzeć się podżeganiu, słusznie ponosi odpowiedzialność karną, bez względu na czynniki zewnętrzne, które mogły mieć wpływ na dokonany przez nią wybór ...”

28. W dniu 27 marca 2001 r. skarżący rozpoczął odbywanie kary pozbawienia wolności. W zakładzie karnym przebywał do dnia 29 stycznia 2002 r., kiedy to zezwolono na jego zwolnienie.

29. Ponadto, orzeczony wobec niego zakaz pracy w służbach prawnych został uchylony w lipcu 2002 r. W styczniu 2003 r. jego skazanie uległo zatarciu.

II. WŁAŚCIWE PRAWO KRAJOWE I PRAKTYKA

30. Obowiązujący w czasie orzekania Kodeks karny przewidywał karalność czynów polegających na przyjęciu łapówki (art. 282), oferowaniu łapówki (284), a także naruszania regulacji walutowych oraz z zakresu bezpieczeństwa (art. 329).

31. Art. 18 obowiązującego w tamtym czasie Kodeksu karnego oraz art. 24 obecnie obowiązującego Kodeksu karnego (który wszedł w życie z dniem 1 maja 2003 r.) przewidują, że podżeganie jest jedną z możliwych postaci współudziału i podlega karze obok innych form pomocy (współsprawstwo, organizowanie, wykonanie) w popełnieniu przestępstwa. Przepisy powyższe definiują podżegacza (*kurstytojas*) jako osobę, która nakłania (*palenkė*) inną osobę do popełnienia przestępstwa. Termin *kurstymas* (który może być przetłumaczony jako “nakłanianie” lub “podżeganie”) zwykle używany jest w doktrynie krajowej do zdefiniowania pojęcia współsprawstwa.

32. Ustawa o działalności operacyjnej (*Operatyvinės veiklos įstatymas*) weszła w życie w 1997 r. i pozostawała w mocy do dnia 27 czerwca 2002 r. Art. 2 ust. 12 ustawy definiował „wzór symulacji zachowania przestępczego” (*Nusikalstamos veikos imitacijos elgesio modelis*) jako ciąg działań zawierających elementy przestępstwa, na który udzielono

zezwolenia w celu ochrony najważniejszych interesów państwa, społeczeństwa lub osoby.

Art. 4 ust. 2 upoważniał do rozpoczęcia „działań operacyjnych” w rozumieniu ustawy w sytuacji, gdy:

(a) organy władzy publicznej nie znały tożsamości osoby, która poczyniła przygotowania do popełnienia przestępstwa lub popełniła poważne przestępstwo;

(b) organy władzy publicznej otrzymały “potwierdzone informacje wstępne” o bezprawnym działaniu;

(c) organy władzy publicznej otrzymały “potwierdzone informacje wstępne” o członkostwie osoby w organizacji przestępczej;

(d) organy władzy publicznej miały podejrzenia o działaniach prowadzonych przez służby specjalne państw trzecich; lub

(e) oskarżony, pozwany lub skazany zbiegł.

Art. 7 ust. 2 i 3 ustawy przewidywał, że organy władzy publicznej mogły skorzystać z wzoru symulacji jedynie we wskazanych w wyżej przypadkach, oraz wyłącznie przy spełnieniu wymogów określonych w art. 10 i 11.

Art. 10 i 11 upoważniały Prokuratora Generalnego oraz jego zastępcę do udzielania zezwoleń na zastosowanie wzoru symulacji czynności przestępczych przez policję lub służby śledcze. By uzyskać zezwolenie, konieczne było, m.in., wskazanie granic, do jakich zachowanie miało być pozorowane (tzn. prawną charakterystykę działań, które miały zostać podjęte, zgodnie z właściwym przepisem Kodeksu karnego) oraz wskazanie celu operacji, w tym celów tymczasowych oraz końcowych.

Art. 8 ust. 1 i 3 ustawy wymagał od organów władzy publicznej zapewnienia ochrony osób przed aktywną presją na popełnienie przestępstwa wbrew ich woli.

Art. 13 ust. 3 ustawy przyznawał prawo do kwestionowania legalności dowodu otrzymanego w wyniku wykorzystania specjalnych technik.

33. W postępowaniu, które doprowadziło do złożenia skargi w sprawie *Pacevičius i Bagdonas przeciwko Litwie* (skarga nr 57190/00, wykreślona z listy spraw Trybunału w dniu 23 października 2003 r.), w dniu 29 kwietnia 1999 r. Sąd Apelacyjny wydał wyrok stwierdzający, m.in.:

“Art. 2 ustawy o działalności operacyjnej definiuje [wzór symulacji zachowania przestępczego] jako ciąg działań zawierających elementy przestępstwa, na który udzielono zezwolenia w celu ochrony najważniejszych interesów państwa, społeczeństwa lub osoby. ... Zezwolenie na dokonanie symulacji może zostać wydane wyłącznie dla operacji prowadzonych przez [policję] oraz nie ma zastosowania do osób fizycznych, które popełniają przestępstwa.

Wniosek [o udzielenie zezwolenia na zastosowanie wzoru symulacji zachowania przestępczego złożony przez policję w sprawie] odwoływał się do celu zamierzonej operacji, mianowicie identyfikacji wszystkich osób uwikłanych w sieć handlu [ludźmi].

Oczywiście, funkcjonariusze [policji] nie mogli przewidzieć, kto bierze udział w popełnieniu tego przestępstwa ... jednym z celów [prokuratury] w czasie udzielania zezwolenia na wykorzystanie wzoru symulacji zachowań przestępczych było ustalenie tożsamości członków organizacji przestępczej. ”

W wyroku z dnia 12 października 1999 r., wydanym w tej samej sprawie, Sąd Najwyższy, odnośnie wykorzystania tajnych agentów policji, postanowił, jak niżej:

“[Skarżący] nie byli świadomi prowadzonej operacji w czasie popełnienia przestępstwa. Byli przekonani, że uczestniczyli w handlu ludźmi, którzy nielegalnie przekroczyli granicę Litwy. Art. 82 ust. 1 Kodeksu karnego stanowi, że przedmiotowe przestępstwo jest popełnione, gdy zostanie ustalony bezpośredni zamiar, błąd [skarżących] co do natury czynności, której dokonywali, nie ma znaczenia dla kwalifikacji prawnej ich zachowania. Ponieważ byli przekonani, że uczestniczą w handlu ludźmi, ich działania w sposób obiektywny mieściły się w zakresie znamion przestępstwa określonego w art. 82 ust. 1 ... W związku z tym, ich zachowanie zostało prawidłowo zakwalifikowane jako popełnione przestępstwo. Jedynym celem zezwolenia udzielonego właściwym organom [na zastosowanie wzoru symulacji] była legitymizacja działań funkcjonariuszy policji biorących udział w tym procederze”.

33. W dniu 8 maja 2000 r. Trybunał Konstytucyjny orzekł, że ustawa o działalności operacyjnych jest zgodna z Konstytucją. Trybunał uznał w szczególności, że wzór symulacji stanowi szczególną formę działalności operacyjnej z wykorzystaniem wywiadu i innych ukrytych środków w celu prowadzenia dochodzenia przeciwko przestępczości zorganizowanej i innym, poważnym przestępstwom. Wskazał, że użycie tajnych środków, jako takich, nie jest niezgodne z postanowieniami Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności czy samej Konstytucji, o ile ich zastosowanie miało umocowanie w jednoznacznej i możliwej do przewidzenia co do skutku ustawie, a także było proporcjonalne do zgodnych z prawem celów, którym ustawa służy. Trybunał Konstytucyjny uznał, że ustawa zawierała jednoznaczną definicję zakresu i procedury wykorzystania różnych form działalności operacyjnej, w tym wzoru symulacji.

Odwołując się w szczególności sprawy *Teixeira de Castro przeciwko Portugalii* (wyrok z dnia 9 czerwca 1998 r., *Reports of Judgments and Decisions* 1998-IV), Trybunał Konstytucyjny uznał, że wzór symulacji zachowania przestępczego nie mógł zostać wykorzystany do podżegania (*kurstoma*) lub prowokacji (*provokuojama*) do popełnienia przestępstwa, którego znamion nie zaczęto jeszcze wypełniać. Orzekł ponadto, że techniki śledcze nie pozwalały funkcjonariuszom na podżeganie do popełnienia przestępstwa przez osobę, która odstąpiła od planów jego popełnienia. Dodał, że zezwalając na zastosowanie wzoru symulacji, organy odpowiedzialne za prowadzenie postępowania przygotowawczego i ich tajni agenci byli ograniczeni do „dołączenia do czynów przestępczych, których znamiona zaczęto wypełniać, ale których wypełniania nie zakończono”.

Trybunał Konstytucyjny wskazał, że do właściwości sądów zwykłych należy rozpatrywanie zarzutów o podżeganie lub inne formy nadużycia zastosowanie wzoru symulacji i ustalenie, czy w każdym konkretnym przypadku organy odpowiedzialne za prowadzenie postępowania przygotowawczego nie wykroczyły poza ramy prawne, wyznaczające zakres dopuszczalności zastosowania wzoru symulacji.

Trybunał Konstytucyjny uznał także, że udzielenie zezwolenia na zastosowanie wzoru symulacji nie było równoznaczne z zezwoleniem funkcjonariuszowi policji lub osobie trzeciej, działającej jako tajny agent, na popełnienie przestępstwa, ale oznaczało jedynie legitymizację – z punktu widzenia prawa krajowego – działań, które agent mógłby być zmuszony dokonać w ramach symulacji przestępstwa. Podstawowym celem działań operacyjnych, w tym także symulacji, jest ułatwienie prowadzenia postępowań przygotowawczych w sprawach karnych, i w tym zakresie należą do właściwości zarówno organów prokuratury, jak i sądów. Dlatego też zastosowanie wzoru symulacji nie wymagało zgody sądu, a jedynie zezwolenia od prokuratora. Trybunał Konstytucyjny odnotował ponadto, że potajemne nagrywanie rozmów w formacie audio i video, odbywających się w kontekście działań operacyjnych prowadzonych na podstawie przepisów ustawy, nie wymagało zgody sądu, i w tym zakresie było to zgodne z Konstytucją. Zgodnie z art. 10 ust. 1 ustawy, jedynie podsłuch telefoniczny oraz techniki inwigilacyjne z wykorzystaniem urządzeń stacjonarnych wymagają uzyskania nakazu sądowego.

III. WŁAŚCIWE PRAWO MIĘDZYNARODOWE

34. Art. 23 Prawnokarnej konwencji o korupcji (ETS nr 173, sporządzona dnia 27 stycznia 1999 r.) stanowi, że każda strona przyjmie takie środki ustawodawcze i inne, jakie mogą być konieczne dla ułatwienia gromadzenia dowodów w tym zakresie, włącznie z zastosowaniem specjalnych technik śledczych.

Dotyczący Konwencji raport wyjaśniający ponadto określa, że „specjalne techniki śledcze” mogą obejmować wykorzystanie tajnych agentów, podsłuchu telefonicznego, przechwytywania telekomunikacji oraz dostęp do systemów komputerowych.

Art. 35 stanowi, że Konwencja niniejsza nie narusza praw i zobowiązań wynikających z wielostronnych konwencji międzynarodowych dotyczących kwestii szczegółowych.

35. Konwencja Rady Europy o praniu, ujawnianiu, zajmowaniu i konfiskacie dochodów pochodzących z przestępstwa (ETS nr 141, sporządzona w dniu 8 listopada 1990 r.) stanowi w art. 4, że Każda Strona rozważy podjęcie środków ustawodawczych i innych, koniecznych w celu umożliwienia użycia specjalnych technik śledczych ułatwiających

identyfikację i odszukanie dochodów oraz zebranie dotyczących ich dowodów.

36. Wykorzystanie specjalnych technik śledczych, takich jak kontrola przesyłek w kontekście nielegalnego handlu narkotykami, przewiduje także art. 73 Konwencji wykonawczej do Układu z Schengen z dnia 14 czerwca 1985 r. w sprawie stopniowego znoszenia kontroli na wspólnych granicach, podpisanej w Schengen w dniu 19 czerwca 1990 r.

PRAWO

I. ZARZUT NARUSZENIA ART. 6 § 1 KONWENCJI

37. Skarżący zarzucił, że był podżegany do popełnienia przestępstwa, co stanowi naruszenie jego prawa do rzetelnego procesu sądowego zgodnie z art. 6 § 1 Konwencji, który w istotnym dla sprawy zakresie stanowi:

“Każdy ma prawo do sprawiedliwego ... rozpatrzenia sprawy ... przez niezawisły i bezstronny sąd ... przy rozstrzyganiu o ... zasadności każdego oskarżenia w wytoczonej przeciwko niemu sprawie karnej ...”

A. Stanowiska stron

1. Skarżący

38. Skarżący zarzucił, że zostało naruszone jego prawo do rzetelnego procesu sądowego w ten sposób, że był podżegany do popełnienia przestępstwa, którego nie popełniłby bez interwencji ze strony *prowokatorów*.

39. Wskazał on, że organy władzy publicznej ponoszą odpowiedzialność za zachowanie AZ i VS. W wyroku w przedmiotowej sprawie, Sąd Najwyższy uznał, że AZ był w rzeczywistości funkcjonariuszem specjalnej jednostki policji Ministerstwa Spraw Wewnętrznych powołanej do zwalczania korupcji (STT) i podlegał do popełnienia przestępstwa. Skarżący argumentował, że właściwe organy nie mogły zgodnie z prawem uznać, że jedynie „dołączyły” do popełnienia czynu zabronionego, do którego podlegał jeden z ich pracowników, stwierdzając, że powinny one ponieść pełną odpowiedzialność za działania podjęte przez AZ przed uzyskaniem zezwolenia na zastosowanie wzoru symulacji zachowania przestępczego. W każdym razie, wszystkie jego spotkania z AZ – zarówno przed, jak i po zezwoleniu na zastosowanie wzoru – odbyły się z inicjatywy tego ostatniego, co zostało potwierdzone nagraniami rozmów telefonicznych, jakie AZ odbywał ze do skarżącym. Tym samym skarżący

stwierdził, że przestępstwo nie zostałoby popełnione, gdyby nie interwencja ze strony właściwych organów.

40. Skarżący zarzucił ponadto, że sądy krajowe nie potrafiły udzielić właściwej odpowiedzi w kwestii odpowiedzialności właściwych organów za wykorzystanie prowokacji policyjnej, która służyła podżeganiu go do popełnienia przestępstwa. Wskazał, że przez doprowadzenie do nawiązania kontaktu z AZ, VS odegrał kluczową rolę w symulacji, doprowadzając ostatecznie do przyjęcia łapówki przez skarżącego. Skarżący utrzymywał, że VS był od dłuższego czasu informatorem policji, o czym świadczy fakt, że policja upoważniła go do działania w charakterze tajnego agenta w sprawie skarżącego. Skarżący wywnioskował z powyższego, że przesłuchanie VS miałooby kluczowe znaczenie dla ustalenia, czy skarżący był podżegany do popełnienia przestępstwa, zaś niepowodzenie właściwych organów odnośnie wezwania VS do stawienia w charakterze świadka stanowi naruszenie postanowienia art. 6. Sąd nie starał się ustalić, czy VS współpracował z organami wymiaru sprawiedliwości. W związku z powyższym skarżący zarzucił, że odmówiono mu sprawiedliwego rozpatrzenia jego sprawy, co stanowi naruszenie art. 6 § 1 Konwencji.

2. Rzqd

41. Rząd podniósł, że, ponieważ Trybunał nie jest “organem sądowym czwartej instancji”, poza jego jurysdykcją pozostaje rozpatrzenie zarzutów skarżącego, które odnosiły się w głównej mierze do kwestii faktów i stosowania prawa krajowego.

42. Rząd wskazał, że właściwe organy w żadnym razie nie podlegały skarżącego do popełnienia przestępstwa, zaś zastosowanie wzoru symulacji, będącej przedmiotem zarzutów, nie naruszyło jego praw z art. 6.

43. W związku z powyższym, Rząd zwrócił uwagę, że VS i AZ zwrócili się do skarżącego i negocjowali wysokość łapówki z własnej, prywatnej inicjatywy, początkowo bez informowania o tym właściwych organów. Następnie, na zastosowanie spornego wzoru symulacji udzielono zezwolenia w celu ochrony fundamentalnych interesów społecznych, na podstawie informacji wstępnych, udzielonych przez AZ, które świadczyły o skłonności skarżącego do przyjęcia łapówki. Rząd zapewnił, że poprzez zezwolenie oraz zastosowanie wzoru symulacji, będącego przedmiotem skargi, właściwe organy dążyły jedynie do „dołączenia” do przestępstwa, które skarżący planował popełnić razem z VS i AZ, działających z własnej inicjatywy oraz „jako osoby prywatne”. Właściwe organy nie mogą ponosić odpowiedzialności za czyny dokonane przez VS i AZ przed wydaniem zezwolenia na skorzystanie z przedmiotowej procedury.

44. Rząd dodał, że jedynie AZ działał w charakterze tajnego agenta właściwych organów, zaś zezwolenia na zastosowanie wzoru symulacji udzielono na jego rzecz. Rząd wskazał, że przed wystąpieniem o zezwolenie, STT dokonała dokładnej weryfikacji informacji przedłożonych

przez AZ na temat kryminalnych skłonności skarżącego, oraz uznała, że potwierdzają one inne dane, które były już w jej posiadaniu. Organy upoważnione do prowadzenia postępowania przygotowawczego sporządziły szczegółowy plan działania w związku z zastosowaniem wzoru symulacji, w jasny sposób definiując naturę oraz zakres działań, jakie zamierzały podjąć. Rząd podniósł, że właściwe władze nie były w stanie przedłożyć Trybunałowi kopii planu działania lub innych danych z akt STT na temat skarżącego, ponieważ po upływie pięcioletniego terminu zostały one zniszczone, zgodnie z regulacjami Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z zakresu przechowywania tajnych akt. Jednakże, Rząd zapewnił Trybunał, że we wszystkich sprawach tego rodzaju, Prokurator Generalny poddaje szczegółowej analizie całość akt STT na temat podejrzanego przed wydaniem zezwolenia na zastosowanie wzoru symulacji zachowania przestępczego.

45. Rząd wskazał, że w każdym razie, przestępstwo zostało popełnione bez interwencji ze strony organów państwa, ponieważ jeszcze przed wydaniem zezwolenia na zastosowanie wzoru symulacji, skarżący wykazywał wyraźną skłonność do jego popełnienia. Na poparcie tego argumentu Rząd zauważył, że po wydaniu zezwolenia na zastosowanie wzoru, skarżący od razu zaakceptował ustną ofertę łapówki od AZ, natomiast właściwe organy nie zastosowały w stosunku do niego żadnych gróźb czy innych form nielegalnej presji. Wina skarżącego ulega zaostrzeniu w związku z faktem, że jako funkcjonariusz organów ścigania, doskonale zdawał sobie sprawę z bezprawności swoich działań. Konkludując, w przeciwieństwie do stanowiska zajętego w sprawie *Teixeira de Castro* (cyt. powyżej), w sprawie niniejszej nie miało miejsca podżeganie do złamania prawa.

46. Mając na uwadze powyższe, Rząd uznał, że proces sądowy skarżącego był procesem rzetelnym.

B. Ocena Trybunału

47. Skarżący zarzucił, że wykorzystanie w procesie przeciwko niemu dowodu będącego rezultatem podżegania przez policję, stanowi naruszenie jego prawa do rzetelnego procesu sądowego

1. Zasady ogólne

48. Trybunał zauważył na wstępie, że jest świadomy trudności związanych z zadaniem policji, jakim jest poszukiwanie oraz zbieranie dowodów dla celów wykrywania i prowadzenia postępowań o przestępstwa. By wykonywać to zadanie, coraz częściej wymagane jest korzystanie z tajnych agentów, informatorów i potajemnych praktyk, szczególnie w zakresie zwalczania przestępczości zorganizowanej oraz korupcji.

49. Co więcej, korupcja – także w sądownictwie – stała się poważnym problemem w wielu krajach, jak wskazano w Prawnokarnej Konwencji Rady Europy z tego zakresu (zob. pkt 35 powyżej). Instrument ten upoważnia do czynienia użytku ze specjalnych technik śledczych, takich jak tajni agenci, które mogą być konieczne do gromadzenia dowodów w tym obszarze, pod warunkiem, że prawa i obowiązki wynikające z wielostronnych konwencji międzynarodowych dotyczących „kwestii szczegółowych”, jak np. prawa człowieka, nie doznają uszczerbku.

50. W świetle powyższego, użycie specjalnych technik śledczych – w szczególności, tajnych technik - nie może naruszać prawa do rzetelnego procesu sądowego. Jednakże, ze względu na ryzyko podlegania przez policję w związku z wykorzystaniem takich technik, ich użycie musi mieć jasno określone granice (zob. pkt 55 poniżej).

51. W związku z tym, wymaga powtórzenia, że zadaniem Trybunału, zgodnie z art. 19, jest zapewnienie przestrzegania zobowiązań wynikających dla Państw Stron Konwencji. Dopuszczalność dowodu jest w pierwszym rzędzie kwestią wymagającą uregulowania w prawie krajowym i, co do zasady, do sądów krajowych należy ocena przedstawianych im dowodów. Trybunał, ze swojej strony, musi ustalić, czy postępowanie jako całość, włączając w to przeprowadzenie dowodu, było rzetelne (zob., m.in., wyrok z dnia 23 kwietnia 1997 r. w sprawie *Van Mechelen i Inni przeciwko Niderlandom*, pkt 50, *Reports of Judgments and Decisions* 1997-III; *Teixeira de Castro*, cyt. powyżej, pkt 34; *Sequeira przeciwko Portugalii* (dec.), nr 73557/01, ECHR 2003-VI; oraz *Shannon przeciwko Wielkiej Brytanii* (dec.), nr 67537/01, ECHR 2004-IV). W tym kontekście, zadaniem Trybunału nie jest określenie, czy niektóre przedmioty lub dowody zostały pozyskane nielegalnie, ale raczej ocena, czy taka „bezprawność” skutkowałą naruszeniem innego prawa chronionego na podstawie Konwencji.

52. W szczególności, Konwencja nie zabrania polegania, w początkowym stadium postępowania przygotowawczego, oraz, gdy może to być uzasadnione charakterem przestępstwa, na anonimowych informatorach. Jednakże, wykorzystanie takich źródeł do wydania wyroku skazującego w późniejszej fazie przez sąd prowadzący postępowanie jest odrębną kwestią, i jest do zaakceptowania jedynie wówczas, gdy zastosowano adekwatne i wystarczające gwarancje przeciwko nadużyciom, w szczególności jednoznaczną i przewidywalną procedurę odnośnie zezwalania, stosowania oraz nadzoru nad stosowaniem środków śledczych (zob. *Khudobin przeciwko Rosji*, skarga nr 59696/00, pkt 135, ECHR 2006-XII, oraz, *mutatis mutandis*, wyrok z dnia 6 września 1978 r. w sprawie *Klass i Inni przeciwko Niemcom*, pkt 52-56, Series A nr 28). O ile wzrost przestępczości zorganizowanej wymaga podjęcia odpowiednich środków, prawo do rzetelnego procesu sądowego, z którego wynika wymóg właściwego funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości, mimo wszystko

znajduje zastosowanie do wszystkich rodzajów przestępstw, od najprostszych po najbardziej skomplikowane. Prawo do rzetelnego wymiaru sprawiedliwości zajmuje tak ważne miejsce w społeczeństwie demokratycznym, że nie może ono być poświęcone dla doraźnych korzyści (zob. wyrok z dnia 17 stycznia 1970 r. w sprawie *Delcourt przeciwko Belgii*, pkt 25, Series A no. 11).

53. Ponadto, korzystanie z tajnych agentów może być dozwolone pod warunkiem, że jest ono poddane wyraźnym ograniczeniom i gwarancjom, interes publiczny nie może służyć uzasadnieniu wykorzystania dowodu uzyskanego w wyniku podżegania przez policję, co w ostateczności narażałoby oskarżonego na ryzyko bycia pozbawionym rzetelnego procesu sądowego od samego początku (zob. m.in., *Teixeira de Castro*, cyt. powyżej, pkt 35-36, *Khudobin*, cyt. powyżej, pkt 128; oraz wyrok z dnia 15 grudnia 2005 r. w sprawie *Vanyan przeciwko Rosji*, skarga nr 53203/99, pkt 46-47).

54. Podżeganie przez policję ma miejsce wtedy, gdy określone funkcjonariusze – pracownicy sił bezpieczeństwa lub osoby działające na podstawie otrzymanych od nich instrukcji – nie ograniczają się do śledzenia działalności przestępczej w sposób, co do zasady, pasywny, ale wywierają takiego rodzaju wpływ na podmiot, że podżegają do popełnienia przestępstwa, które w przeciwnym razie nie zostałyby popełnione, w takim celu, by umożliwić ustalenie przestępstwa, to znaczy, dostarczyć dowód oraz wszcząć postępowanie karne (zob. *Teixeira de Castro*, cyt. powyżej, pkt 38, oraz, dla kontrastu, *Eurofinacom przeciwko Francji* (dec.), nr 58753/00, ECHR 2004-VII).

55. W sprawie *Teixeira de Castro* (cyt. powyżej, pkt 38), Trybunał uznał, że dwaj funkcjonariusze policji nie ograniczyli się do „śledzenia działalności przestępczej Pana Teixeira de Castro w sposób, co do zasady, pasywny, ale wywierali wpływ takiego rodzaju, że podżegali do popełnienia przestępstwa”. Trybunał orzekł, że ich działania wykraczały poza czynności tajnych agentów, ponieważ podżegali do popełnienia przestępstwa w sytuacji, w której nic nie sugerowało, że bez ich interwencji zostałyby ono popełnione (tamże, pkt 39).

Dochodząc do takiego wniosku Trybunał położył nacisk na kilka czynników, w szczególności na fakt, że interwencja dwóch funkcjonariuszy nie miała miejsca ramach operacji wymierzonej przeciwko handlowi narkotykami, zarządzanej i nadzorowanej przez sędziego, natomiast władze krajowe wydawały się nie mieć żadnych uzasadnionych powodów, by podejrzewać, że skarżący jest dilerem narkotykowym; nie figurował w rejestrze karnym i nic nie wskazywało, że może mieć on skłonność do bycia uwikłanym w handel narkotykami, dopóki nie skontaktowała się z nim policja (*ibid.*, pkt 37-38).

W szczególności, Trybunał uznał, że nie istniały obiektywne podejrzenia, że skarżący był uwikłany w jakąkolwiek działalność przestępczą. Nie istniał

również żaden dowód, który mógłby służyć poparciu argumentu Rządu, że skarżący miał skłonność do popełniania przestępstw. Wręcz przeciwnie, nie był znany policji i nie był w posiadaniu żadnych narkotyków, gdy funkcjonariusze policji go przeszukiwali; tym samym był on w stanie jedynie dostarczyć informacje uzyskane od znajomego, kto otrzymał narkotyki od dealera, którego tożsamość pozostała nieznana. Chociaż Pan Teixeira de Castro potencjalnie mógł mieć skłonność do popełnienia przestępstwa, nie wskazano żadnego obiektywnego dowodu, który sugerowałby, że rozpoczął wypełnianie znamion czynu zabronionego przed interwencją funkcjonariuszy policji. W związku z powyższym Trybunał odrzucił poczynione przez Rząd hiszpański rozróżnienie między powstaniem zamiaru popełnienia czynu zabronionego, którego wcześniej nie było, a ujawnieniem ukrytego, istniejącego wcześniej zamiaru popełnienia czynu zabronionego.

56. Posługując się tymi samymi kryteriami, w wyroku w sprawie *Vanyan* (cyt. powyżej), Trybunał stwierdził naruszenie art. 6 § 1 w związku z kontrolowanym zakupem narkotyków, który został uznany za podżeganie. Pomimo faktu, że sporna operacja została przeprowadzona przez osobę indywidualną, działającą jako tajny agent, w rzeczywistości została zorganizowana i była nadzorowana przez policję.

57. W orzeczeniu w sprawie *Eurofinacom* (cyt. powyżej), Trybunał, potwierdzając zasady wskazane powyżej, uznał, że nakłanianie przez funkcjonariuszy policji do przyjęcia propozycji usług związanych z prostytutką, złożonych im osobiście, nie stanowiło w istocie podżegania skarżącej spółki do popełnienia przestępstwa czerpania korzyści z nierządu, ponieważ w czasie złożenia takich propozycji policja była już w posiadaniu informacji sugerujących, że skarżąca spółka, zajmująca się usługami z zakresu komunikacji danych, korzystała z usług prostytutek do kontaktu z potencjalnymi klientami.

58. W wyroku w sprawie *Sequeira* (cyt. powyżej) Trybunał stwierdził, że nie miało miejsce podżeganie przez policję, opierając swoje ustalenia na następujących rozważaniach:

“W niniejszej sprawie, sądy krajowe ustaliły, że A. i C. rozpoczęli współpracę z departamentem dochodzeniowo-śledczym w czasie, gdy skarżący skontaktował się już z A. w celu zorganizowania transportu kokainy do Portugalii. Ponadto, od tego momentu, działania A. i C. były nadzorowane przez departament dochodzeniowo-śledczy, po uprzednim poinformowaniu o operacji organów prokuratury. Ostatecznie, właściwe organy miały solidne podstawy do podejrzewania skarżącego o chęć przeprowadzenia operacji obrotu narkotykami. Czynniki te pozwalają wyraźnie rozróżnić niniejszą sprawę od sprawy *Teixeira de Castro*, oraz pokazują, że A. i C. nie mogą zostać określani mianem *agents provocateurs*. Jak uznały sądy krajowe, wskazując wyrok w sprawie *Lüdi* (*Lüdi przeciwko Szwajcarii*, wyrok z dnia 15 czerwca 1992 r., Series A nr 238), ich działania nie wykroczały poza te, jakich mogą dokonywać tajni agenci”.

59. Trybunał wskazał także, że w sytuacji, gdy oskarżony zarzuca, że był podlegany do popełnienia przestępstwa, sądy karne muszą dokładnie zapoznać się z materiałem w sprawie, ponieważ dla zapewnienia rzetelnego procesu w rozumieniu art. 6 § 1 Konwencji, wszystkie dowody uzyskane w wyniku podlegania przez policję muszą zostać wykluczone. Jest to szczególnie istotne, gdy operacja policji odbywa się mimo niewystarczających ram prawnych lub braku zapewnienia adekwatnych gwarancji (zob. wyrok w sprawie *Khudobin*, cyt. powyżej, pkt 133-135).

60. Na koniec, w sytuacji, gdy informacja ujawniona przez organy prokuratury nie umożliwia Trybunałowi dokonania ustalenia, czy skarżący był podlegany przez policję, konieczne jest dokonanie przez Trybunał oceny procedury, zgodnie z którą rozpoznano zarzut podlegania, w każdej sprawie, w celu upewnienia się, że prawo do obrony było należycie chronione, w szczególności w zakresie prawa do kontradiktoryjnego procesu oraz prawa do równości broni (zob. *Edwards i Lewis przeciwko Wielkiej Brytanii* [Wielka Izba], skarga nr 39647/98 i 40461/98, pkt 46-48, ECHR 2004-X, oraz, mutatis mutandis, wyrok z dnia 16 lutego 2000 r. w sprawie *Jasper przeciwko Wielkiej Brytanii* [Wielka Izba], skarga nr 27052/95, pkt 50 i 58).

2. Zastosowanie powyższych zasad w niniejszej sprawie

61. Dowody w niniejszej sprawie wskazują, że wniosek o udzielenie zezwolenia na zastosowanie wzoru symulacji zachowania przestępczego, razem z wnioskiem o zwolnienie z odpowiedzialności karnej, zostały złożone przez STT w dniu 26 stycznia 1999 r., czyli w czasie, kiedy AZ skontaktował się już ze skarżącym za pośrednictwem VS, i podobno zgodził się działać rzecz uniewinnienia osoby trzeciej w zamian za łapówkę w kwocie 3,000 USD. Zdaniem Rządu, sekwencja zdarzeń pokazuje, że VS i AZ działali prywatnie i własnej inicjatywy, bez uprzedniego poinformowania właściwych organów. Rząd podniósł, że udzielając zezwolenia na zastosowanie wzoru symulacji, organy prokuratury jedynie uzyskały możliwość ustalenia przestępstwa, które oskarżony planował już wtedy popełnić. W związku z tym nie ponoszą one winy za podleganie.

62. Trybunał nie może zgodzić się z takim rozumowaniem. Władze krajowe nie mogą być zwolnione z odpowiedzialności za działania funkcjonariuszy policji jedynie przez podniesienie, że funkcjonariusze działali „jako osoby prywatne”. Jest szczególnie istotne, by właściwe organy przyjęły na siebie odpowiedzialność w początkowej fazie operacji, mianowicie za działania prowadzone do dnia 27 stycznia 1999 r., które były realizowane poza jakimikolwiek ramami prawnymi oraz bez zgody sądu. Ponadto, zezwalając na wykorzystanie symulacji oraz zwalniając AZ od odpowiedzialności karnej całkowicie, właściwe organy dokonały legitymizacji fazy wstępnej *ex post facto* oraz wykorzystały jej wyniki.

63. Co więcej, nie przedstawiono satysfakcjonującego wyjaśnienia odnośnie powodów lub osobistych motywów, które doprowadziły AZ do nawiązania kontaktu ze skarżącym z własnej inicjatywy bez zwrócenia uwagi na tę kwestię jego przełożonym, lub, dlaczego nie pociągnięto go do odpowiedzialności karnej za działania przeprowadzone w fazie wstępnej. W tej kwestii Rząd ograniczył się do wskazania, że właściwe dokumenty zostały zniszczone.

64. Wynika z tego, że, zgodnie z Konwencją, właściwe organy litewskie ponoszą odpowiedzialność za działania AZ i VS poprzedzające zastosowanie wzoru symulacji. Rozstrzygnięcie tej kwestii w inny sposób otworzyłoby pole do nadużyć i arbitralności poprzez umożliwienie obchodzenia obowiązujących zasad poprzez „prywatyzację” podżegania przez policję.

65. W związku z powyższym, Trybunał musi dokonać oceny, czy zakwestionowane przez skarżącego działania, przypisywane organom władzy publicznej, prowadziły do podżegania, którego zabrania art. 6.

66. By ustalić, czy AZ i VS ograniczyli się do “śledzenia działalności przestępczej w sposób, co do zasady, pasywny”, Trybunał musi mieć na uwadze następujące czynniki. Po pierwsze, nie przedstawiono dowodów na to, że skarżący popełnił wcześniej jakiegokolwiek przestępstwo, w szczególności takie, które byłoby związane z korupcją. Po drugie, jak wykazały nagrania rozmów telefonicznych, wszystkie spotkania skarżącego z AZ odbyły się z inicjatywy tego ostatniego – fakt, który pozostaje w sprzeczności z argumentem Rządu, jakoby właściwe organy nie stosowały w stosunku do skarżącego żadnej presji lub gróźb. Przeciwnie, poprzez nawiązanie kontaktu z inicjatywy AZ i VS, skarżący wydawał się być poddany jawnemu nakłanianiu z ich strony do popełniania czynów zabronionych, pomimo tego, że brak było obiektywnego dowodu, który sugerowałby, że miał on zamiar zaangażować się w taką działalność – pojawiały się jedynie takie pogłoski.

67. Przedstawione wyżej czynniki są wystarczające, by Trybunał stwierdził, że sporne działania indywidualnych osób wykroczyły poza pasywne śledzenie istniejącej działalności przestępczej.

68. Postanowienia art. 6 Konwencji byłyby zachowane jedynie wtedy, gdyby skarżący mógł skutecznie podnieść kwestię podżegania w trakcie swojego procesu sądowego, za pomocą sprzeciwu lub w jakimkolwiek inny sposób. W związku z tym, nie jest wystarczające dla osiągnięcia tego celu, wbrew twierdzeniom Rządu, że zachowano ogólne gwarancje, takie jak zasada równości broni oraz prawo do obrony.

69. Na organach prokuratury spoczywa ciężar udowodnienia, że podżeganie nie miało miejsca, pod warunkiem, że zarzuty oskarżonego nie są całkowicie nieprawdopodobne. W razie braku takiego dowodu, do organów władzy sądowniczej należy dokonanie oceny stanu faktycznego w danej sprawie oraz podjęcia kroków niezbędnych w celu odkrycia prawdy

pod kątem tego, czy podżeganie miało miejsce. W przypadku uznania, że podżeganie miało miejsce, powinny one wyciągnąć wnioski w zgodzie z przepisami Konwencji (zob. orzecznictwo Trybunału cyt. w pkt 49-61 powyżej).

70. Trybunał odnotowuje, że przez cały czas trwania postępowania skarżący utrzymywał, że był podżegany do popełnienia przestępstwa. Dlatego też władze krajowe oraz sądy powinny były, co najmniej, dokonać dokładnej oceny - jak przekonywał Trybunał Konstytucyjny w swoim wyroku z dnia 8 maja 2000 r. - czy organy prokuratury nie wykroczyły poza dozwolone ramy, udzielając zezwolenia na zastosowanie wzoru symulacji zachowania przestępczego (zob. pkt 14 powyżej) - innymi słowy, czy miało miejsce podżeganie do popełnienia czynu zabronionego. W tym celu, organy prokuratury powinny były przede wszystkim ustalić powody, dla których przeprowadzono operację, zakres zaangażowania policji w popełnienie przestępstwa oraz charakter jakiegokolwiek zachęcania lub presji, której skarżący miał zostać poddany. Było to szczególnie istotne z uwagi na fakt, że VS, który zapoznał AZ ze skarżącym, i który, jak się wydaje, odegrał znaczącą rolę w wydarzeniach zakończonych wręceniem łapówki, nigdy nie został wezwany w charakterze świadka w sprawie, ponieważ nie można było go odnaleźć. Skarżący powinien był mieć możliwość uzyskania jego oświadczeń w swojej sprawie na temat każdej z powyższych kwestii.

71. Mimo to, władze krajowe zaprzeczyły, by miało miejsce jakiegokolwiek podżeganie ze strony policji i nie podjęły kroków na poziomie sądownictwa celem dokonania poważnej oceny zarzutów skarżącego dotyczących tej kwestii. Precyzyjniej rzecz ujmując, nie podjęły one żadnych prób wyjaśnienia roli, jaką pełniły główne postaci w niniejszej sprawie, w tym także wyjaśnienia powodów, dla których AZ działał w początkowym stadium z własnej inicjatywy, pomimo faktu, że skazanie skarżącego było oparte na dowodach uzyskanych w następstwie zarzucanego podżegania przez policję.

W istocie, Sąd Najwyższy uznał, że nie istniała konieczność wykluczenia takiego dowodu, ponieważ potwierdzał on winę skarżącego, co on sam przyznał. Po ustaleniu winy skarżącego, kwestia tego, czy istniał wpływ z zewnątrz na jego zamiar popełnienia przestępstwa, stała się nieistotna. Jednakże, przyznanie się do przestępstwa popełnionego w następstwie podżegania nie może wyeliminować samego podżegania czy jego skutków.

73. Konkludując, mając świadomość wagi oraz trudności, z jakimi związane jest zadanie prowadzenia dochodzeń w sprawach o przestępstwa, Trybunał stwierdza, mając na uwadze powyższe, że działania AZ i VS miały skutek w postaci podżegania skarżącego do popełnienia przestępstwa, za które został skazany, oraz, że nie wykazano, iż przestępstwo zostałoby popełnione bez interwencji z ich strony. Ze względu na dokonanie takiej interwencji i wykorzystanie jej w zaskarżonym postępowaniu karnym,

proces sądowy skarżącego pozbawiony był rzetelności, której zachowania wymaga art. 6 Konwencji.

74. W związku z tym, doszło do naruszenia art. 6 § 1 Konwencji.

II. ZARZUCANE NARUSZENIE ART. 6 § 3 lit. d) KONWENCJI

72. Skarżący zarzucił również, że zasada równości broni oraz prawo do obrony zostały naruszone przez to, że w trakcie procesu sądowego ani sądy, ani strony nie miały możliwości wysłuchać VS, jednego z dwóch tajnych agentów zaangażowanych w sprawę. W związku z tym skarżący zarzucił naruszenie art. 6 § 1 i 3. Drugi z przywołanych przepisów stanowi:

“3. Każdy oskarżony o popełnienie czynu zagrożonego karą ma co najmniej prawo do:

...

d) przesłuchania lub spowodowania przesłuchania świadków oskarżenia oraz żądania obecności i przesłuchania świadków obrony na takich samych warunkach jak świadków oskarżenia;

...”

A. Stanowiska stron

1. Skarżący

73. Skarżący podniósł, że jego prawo do obrony zostało naruszone przez to, że w trakcie procesu sądowego ani sądy, ani strony nie miały możliwości wysłuchania VS, kluczowego świadka w sprawie. Zarzucił on, że doprowadziło to do naruszenia art. 6 § 3 lit. d) Konwencji.

2. Rząd

74. Rząd podniósł, że przepis ten nie gwarantuje, sam z siebie, absolutnego prawa do przesłuchania każdego świadka, którego wezwania zażąda skarżący. Rząd stwierdził, że argumenty podnoszone przez skarżącego na poparcie zarzutu, że VS nie pojawił się przed sądami, nie są przekonujące, ponieważ sądy, przed którymi toczył się proces, nie bazowały na oświadczeniach złożonych przez VS przy wydawaniu wyroku skazującego. Rząd dodał, że nie było możliwe zapewnienie obecności VS, ponieważ nieznane było miejsce jego pobytu. Rząd wskazał, że, w każdym razie, skarżący miał możliwość zakwestionować przed sądem inne dowody świadczące przeciwko niemu - przede wszystkim oświadczenie AZ oraz nagrania jego rozmów ze skarżącym, na który sądy oparły wyrok skazujący. W związku z tym, sporne postępowanie było zgodne z zasadą kontrydiktoryjności, oraz, nie nastąpiło naruszenie wskazanego przez skarżącego przepisu Konwencji.

B. Ocena przez Trybunał

75. Skarżący zarzucił, że prowadzone przeciwko niemu postępowanie nie było rzetelne, ponieważ nie było możliwe przesłuchanie VS w charakterze świadka oskarżenia.

79. Trybunał uważa, że zarzut skarżącego z tego tytułu jest nierozzerwalnie związany z zarzutem naruszenia art. 6 § 1 Konwencji w takim zakresie, w jakim dotyczy jedynie szczególnego aspektu prowadzenia postępowania, który Trybunał uznał za nierzetelny.

80. Konkludując, mając na uwadze ustalenia wskazane w pkt 73-74 powyżej, Trybunał uznaje, że nie jest konieczne dokonanie odrębnej oceny zarzutu nierzetelności procesu sądowego, podniesionego przez skarżącego pod kątem art. 6 § 3 lit. d) Konwencji.

III. ZASTOSOWANIE ART. 41 KONWENCJI

76. Artykuł 41 Konwencji stanowi:

„Jeśli Trybunał stwierdzi, że nastąpiło naruszenie Konwencji lub jej Protokołów, oraz jeśli prawo wewnętrzne zainteresowanej Wysokiej Układającej się Strony pozwala tylko na częściowe usunięcie konsekwencji tego naruszenia, Trybunał orzeka, gdy zachodzi potrzeba, słuszne zadośćuczynienie pokrzywdzonej stronie.”

A. Szkoda

82. Skarżący początkowo zażądał kwoty w wysokości 123,283.69 litewskich litów (LTL - ok. 35,652 euro (EUR) z tytułu utraconych zarobków za okres od 11 lutego 1999 r. do 29 stycznia 2002 r. na podstawie miesięcznego wynagrodzenia brutto w wysokości 3,472.78 LTL (ok. 1000 EUR). Domagał się ponadto kwoty w wysokości 3,524.60 LTL (ok. 1,021 EUR) z tytułu kosztów poniesionych przed sądami krajowymi, wliczając w to 3,500 LTL podatków (ok. 1,013.67 LTL). Zażądał także zwrotu kwoty w wysokości 625 LTL (ok. 181 EUR) w związku z konfiskatą należącego do niego mienia oraz kwoty w wysokości 420 LTL (ok. 121 EUR) z tytułu poniesionych kosztów tłumaczeń.

83. Skarżący zażądał także kwoty w wysokości 300,000 LTL (ok. 86,755 EUR) odszkodowania za szkodę niemajątkową, w związku z prowadzoną przeciwko niemu kampanią w mediach, zniszczenia reputacji oraz lęku, którego doświadczał w czasie dziesięciu miesięcy pozbawienia wolności.

84. Uznając, że skarżący został zwolniony na polecenie Prokuratora Generalnego w dniu 17 marca 1999 r., Rząd poprosił Trybunał o wzięcie pod uwagę faktu, że skarżący sam złożył rezygnację listownie w dniu 9 marca 1999 r., ujawniając w ten sposób zamiar opuszczenia zajmowanego stanowiska. W związku z tym, żądanie skarżącego zwrotu utraconych dochodów należy uznać za bezpodstawne.

W każdym razie, żądania skarżącego powinny zostać uznane za nadmierne, ponieważ bazują na miesięcznym wynagrodzeniu brutto (3,472.78 LTL), podczas gdy jego miesięczne wynagrodzenie netto wynosiło 2,400.47 LTL.

85. Odnośnie kosztów poniesionych przed sądami krajowymi, Rząd podniósł, że nie powinny podlegać zwrotowi.

86. Odnośnie odszkodowania za szkodę niemajątkową Rząd wskazał, że skarżący nie udowodnił, że istniał związek przyczynowy pomiędzy doznaną szkodą a naruszeniem przepisów Konwencji. W każdym razie, żądana kwota jest nadmierna.

87. Trybunał stoi na stanowisku, że przyznanie odszkodowania należy uznać za sprawiedliwe. Dokumenty w aktach sprawy sugerują, że skarżący nie zostałby pozbawiony wolności ani usunięty ze stanowiska w służbach prawnych, gdyby będące przedmiotem sporu podżeganie nie miało miejsca. Skarżący rzeczywiście utracił zarobki, natomiast Rząd nie poddawał tego pod wątpliwość.

Szacując doznaną szkodę, Trybunał uważa, że należy wziąć również pod uwagę część kosztów przed sądami krajowymi w zakresie, w jakim zostały one poniesione w związku z szukaniem zadośćuczynienia za wskazywane przez niego naruszenie (zob. wyrok z dnia 27 marca 2003 r. w sprawie *Dactylidi przeciwko Grecji*, skarga nr 52903/99, pkt 61, oraz wyrok z dnia 19 kwietnia 1994 r. w sprawie, oraz *Van de Hurk przeciwko Niderlandom*, , pkt 66, Series A nr 288).

Podobnie, Trybunał stoi na stanowisku, że skarżący bezsprzecznie poniósł szkodę niemajątkową, która nie może zostać zrekompensowana jedynie poprzez uznanie, że nastąpiło naruszenie.

88. Mając na uwadze różnorodność czynników, jakie powinny zostać wzięte pod uwagę dla oszacowania szkody, oraz charakter sprawy, Trybunał uznaje za właściwe przyznanie, na zasadzie słuszności, sumy łącznej, na podstawie różnorodnych ustaleń, o których mowa powyżej (zob., *mutatis mutandis*, wyrok z dnia 18 maja 2002 r. z sprawie *Beyeler przeciwko Włochom* (słuszne zadośćuczynienie) [Wielka Izba], nr 33202/96, pkt 26,). W związku z powyższym, Trybunał przyznaje skarżącemu kwotę w wysokości 30,000 EUR tytułem rekompensaty za poniesioną szkodę, wliczając w to koszty poniesione na poziomie krajowym, powiększoną o kwotę podatku, jaki może od powyższej kwoty zostać naliczony.

B. Odsetki za zwłokę

77. Trybunał uznaje za właściwe, by odsetki z tytułu niewypłacenia zasądzonych kwot były ustalone zgodnie z marginalną stopą procentową Europejskiego Banku Centralnego, powiększoną o trzy punkty procentowe.

Z TYCH PRZYCZYN TRYBUNAŁ JEDNOGŁOŚNIE

1. *Uznaje*, że nastąpiło naruszenie art. 6 § 1 Konwencji;
2. *Uznaje*, że nie jest konieczne dokonywanie oceny zarzutu naruszenia art. 6 § 3 lit. d) Konwencji;
3. *Uznaje, iż*
 - (a) pozwane Państwo ma wypłacić skarżącemu łącznie, w terminie trzech miesięcy, kwotę 30,000 EUR (trzydzieści tysięcy euro), powiększoną o wszelkie podatki, które mogą zostać nałożone na tę kwotę, tytułem poniesionej szkody niemajątkowej, przeliczoną na walutę litewską po kursie obowiązującym w dniu wydania rozstrzygnięcia;
 - (b) od dnia wygaśnięcia powyższego trzymiesięcznego terminu, liczonego od daty wydania rozstrzygnięcia, odsetki za zwłokę będą płacone od powyższej kwoty w wysokości równej marginalnej stopie procentowej Europejskiego Banku Centralnego powiększonej o trzy punkty procentowe;
4. *Oddala* pozostałą część roszczenia skarżącego o słuszne zadośćuczynienie.

Sporządzono w języku angielskim i francuskim, i ogłoszono podczas publicznej rozprawy w Budynku Praw Człowieka w Strasburgu w dniu 5 lutego 2008 r.

Michael O'Boyle
Zastępca Kanclerza

Nicolas Bratza
Przewodniczący